

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.
Dzienny—10-06.
Telefony Redakcji: {
noony — 4-04.

Konto w P. K. O. 68999.
Filje: w Łomży, Wołkowysku,
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;
telefon № 10-06 dodatkowy.
Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-10.
Rękopisy Redakcja nie zwraca.

Próżny trud.

Po kilkutygodniowych „głębokich” rozmyśleniach w opozycji zrehabilitowano ostatecznie znaną petycję do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwolnienie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu. Odrazu rzucił się w oczy jeden charakterystyczny moment. Oto art. 25 Konstytucji mówi wprawdzie o tym, że Prezydent Rzeczypospolitej winien zwołać Sejm na żądanie 1/3 części posłów na sesję nadzwyczajną, artykuł zaś 37 mówi to samo odnośnie do Senatu, natomiast nigdzie nie jest powiedziane — i byłoby to konstytucyjnym absurdem — iżby jedna Izba miała się troszczyć o zwolnienie Izby drugiej.

Inicjatorzy petycji tak dalece byli zaśpieni w celu, który im przyświecał, a to w możliwości uchwalenia votum nieufności, że o wszystkim innym zapomnieli. Do uchwalenia zaś votum nieufności zgodnie z Konstytucją wystarczył sam Sejm. Pocóż tedy potrzebny im był Senat, skoro oni Innej pracy na myśli nie mieli. W fakcie krył się niedowzmaczenie zamiar, który kierował chęcią zwolnienia nadzwyczajnej sesji.

Położenie tedy w petycji nacisku na ciężkie przesilenie gospodarcze było tylko pozorem, a istotnym powodem żądania zwolnienia sesji nadzwyczajnej była chęć prowadzenia z Rządem dalszej walki.

Rząd musiał wobec tej akcji zająć stanowisko jasne i zdecydowane. Niepotrzebnie podkreślała opozycja w swych manifestach, które ukazywały się już po odroczeniu sesji, że „odpowiedzialność za polityczne i gospodarcze położenie kraju spada na Rząd”. Rząd właśnie z tego zdawał sobie w całej pełni sprawę i wiedział że nikt inny poza nim tej odpowiedzialności przejąć nie może. Dlatego też Rząd nie mógł i wprost nie było mu wolno w chwili gospodarczo niezwykłej poważnej ryzykować gry, jakaby się na ten ostatni temat miała rozpocząć na forum sejmowym.

Wtedy to opozycja zdobywa się na rozpaczliwy ale zarazem bezowocny i daremny wysiłek, wydaje dwa, pokrewne sobie treścią i tendencją „komunikaty”, które nieestety musi się uznać za szczyty demagogii w szczególności tak w tym ustępie, który mówi, iż Polska nie uzyska pożyczki zagranicznej z powodu odroczenia sesji Sejmu jak i w tym ustępie, gdzie w sposób dotychczas niepraktykowany wciąga się przedstawiciela Rzeczypospolitej — Prezydenta w aktualne rozgrywki polityczne. Do tej pory tego rodzaju kroku nie czyniło żadne szanujące się stronnictwo w Polsce, gdyż kardynalna zasada niezależności osoby Prezydenta od aktualnych roz-

Oświadczenie p. premiera Sławka w sprawie napaści prasowych na Prezydenta Rzplitej

Pan premier Sławek za pośrednictwem Biura Prasowego Prezydium Rady Ministrów zwraca się do prasy z następującym wezwaniem:

„Nie jest rzeczą dostatecznie znaną, że nasze ciała ustawodawcze nie ustaliły dotąd należytej odpowiedzialności prawnej za atakowanie i obrażenie Głowy Państwa, Reprezentanta godności Narodu i Majestatu Rzplitej. Zarówno suwerenność narodową jak i poczucie godności państwowej żyjące w społeczeństwie za bezkarności tego rodzaju wybryki czyni odpowiedzialnym Rząd. Może się wydawać niezrozumiałe, dlaczego Rząd na tego rodzaju wystąpienia zdecydowanie nie reaguje. Tymczasem wobec uchylenia przez Sejm rozporządzenia

z dn. 10 maja 1927 r. „o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach”, rząd nie ma wystarczających środków prawnych, by ochronić przed napaściami prasy najwyższego Przedstawiciela Państwa. Wierzę jednak w zdrowy instynkt społeczeństwa i mam to głęboko przekonanie, że zmusi ono w przyszłości do wynalezienia środków należytego zabezpieczenia osoby Prezydenta Rzeczypospolitej. Dziś jednak w granicach obowiązującego prawa jestem bezsilny. Dla tego zwracam się do prasy z kategorycznym apelem, by osobą p. Prezydenta wyłączała całkowicie z gry politycznej”.

WALERY SŁAWEK.

Wyniki śledztwa w sprawie krwawego zajścia granicznego pod Opaleniem

Kwidzyna. 29. 5. Wczoraj w południe przybyła komisja złożona z delegatów polskich i niemieckich do Neuhoften, naprzeciw Opalenia na terytorjum niemieckim, aby stamtąd rozpocząć dochodzenia w sprawie krwawego incydentu granicznego polsko-niemieckiego.

Komisja oglądała dokładnie sytuację na terytorjum niemieckim w okolicy celnej niemieckiej stacji strażniczej, przekroczyła następnie granicę polsko-niemiecką i poszła śladami

krwi, która wskazuje skąd z terytorjum polskiego powleczone kom. Lisiewiczza oraz drugiego przedstawiciela polskiej straży granicznej do odwachu niemieckiego. Komisja badała na miejscu przez kilka godzin szczegółowo przebieg wypadku.

Wynik dochodzeń już w pierwszym dniu jest tak sensacyjny, że tak bardzo obciąża stronę niemiecką jako stronę prowokującą, że pod ciężarami wyniku dochodzeń prasa wschodniopruska i niemiecka zmieniły swój

Wiadomości telegraficzne

Nowy Jork. 29.5. W Brooklynie rozpoczął się proces przeciwko byłemu wicekonsulowi w Warszawie Hallowi, oskarżonemu o wydawanie fałszywych paszportów. Hall przyznał się do winy.

Powódź na Litwie.

Kowno. 29.5. Wskutek ulewnych deszczów wezbrane rzeki Niemen i dopływy wystąpiły z brzegów i zalały szereg miejscowości pod Kownem, jak również przedmieście Aleksota.

ogląd na przebieg krwawego zajścia.

Sensacyjne szczegóły

Berlin. 29.5. Wczoraj odbyła się w Kwidzynie sekcja zwłok podoficera, który zmarł wskutek ciężkiej rany postrzałowej w brzuch, otrzymanej w czasie strzelaniny w budzie paszportowej, w Opaleniu od niemieckiego urzędnika granicznego. Jak slychać, z dzieje rentgenowskie kulki, która utkwiła w stosie pancerzowym zmarłego, wykazała miała ponad wszelką wątpliwość, że chodzi tu o kulę rewolwerową, nie zaś o kulę karabinową.

Berlin. 29. 5. Agencja informacyjna „Conti” donosi z Kwidzyna: Strona niemiecka zgodziła się z gotowością na prośbę polską, aby po uwolnieniu zwłok zmarłego [podoficera polskiego z pod sekwstru prokuratury zając się złożeniem ich do trumny i przewiezieniem do granicy polskiej pod Opaleniem celem wysłania władzom polskim. Przesłuchanie świadków przed komisją niemiecko-polską dla zbadania zajścia granicznego rozpocznie się we czwartek o godz. 9-ej rano w niemieckim budynku celnym w Opaleniu. Komisja spodziewa się skończyć swe prace w ciągu dwóch dni.

„APOLLO“

DZIS PREMIERA

GENY od 1 Zł.

Początek o g. 8.30, 8.20 i 10.15

Wielki przebój europejskiej produkcji

Film niemy przy żywej ilustracji muzyczna

Najwybitniejsze gwiazdy ekranów Europejskich

Lil Dagower i Iwan Petrowicz

W miłośnym dramacie erotycznym

KOBIETA

KTÓRA CIE
NIGDY
NIE ZAPOMNI

POPADTO:

Rewelacyjny dodatek dźwiękowy w języku polskim. Przemówienia p.p. Ministrów Kwiatkowskiego i Matuszewskiego.

grywek politycznych była szanowana. W tej chwili wyłom w tej zasadzie czynią stronnictwa, które rzekomo walczą o praworządność i wykonywanie Konstytucji. Inna rzecz, że zaciekłość partyjna nie pozwoliła autorom komunikatów rozważyć na chłodno przepisów Konstytucji, które wyraźnie powiadają, iż Prezydent Rzeczypospolitej nie jest odpowiedzialny za wszelkiego rodzaju akty państwowe i odpowiada za nie jedynie dotyczący Minister lub prezes Rady Ministrów.

Stwierdza to wyraźnie p. premier Sławek, którego oświadczenie drukujemy w innym miejscu.

I odwołane się znowu do społeczeństwa. Społeczeństwo przyjęło sprawę odroczenia sesji bez najmniejszego wrażenia. Chyba się nie będzie nikt ludzi, by w społeczeństwie polskim był ktokolwiek, ktoby choć na chwilę wierzył w to, że gdyby istotnie w piątek byli się zebrałi posłowie w sali sejmowej i radzili dłużej czy krócej nastąpiłby odrazu zwrot w naszym eksporcie, na rynku pracy, w wytwórczości i t.d. Ekonomisci, którzy znają tajniki tworzenia się koniunktury wymiśliby tego rodzaju poglądy, a każdy zwykły laik wyczuwa i rozumie, że tedy droga do poprawy nie byłaby zaprowadziła. Społeczeństwo komunikaty opozycji uznało

bezwzględnie i powszechnie jako próby wicherzenia, które musiałyby spaść na panewce.

Kraj nie potrzebuje dziś żadnych przesileni rządowych, zbrzydlia mu walka o władzę, znudziły mu się demagogiczne wystąpienia i wnioski. Kraj pragnie systematycznej a energicznej walki z przesileniem gospodarczym, czeka szybkich zarządzeń, do których Sejm zdolny nie jest, a o których opozycja wogóle nie myślała.

Bomby, które opozycja wymierzyła przeciw Rządowi, okazały się tylko pustymi fajerwerkami, które syknąwszy zamaryły rychło bez skutku a nawet bez chwilowego efektu.

Z DNIA I NOCY...

Dwójmecz bokserski, rozegrany w śródmieściu, uoleńczyła zgoda.

Przy zbiegu ulicy Lipowej i Rynku Kościuski rozegrali wczoraj piękną dwójmecz bokserski wagi półśredniej i ciężkiej dwaj drągale: p. Szmul Szmerkes (ul. Suprańska 2) i p. Lejba Grynsztajn (ul. Mińska 14).

Meczowi przyglądało się liczne grono zwolenników ręcznych pogadanek, zagrzewając ochotczo do walki obu balagół.

Natarcie rozpoczął p. Szmerkes, którego p. Grynsztajn przy podziale zarobków oszukał na 50 groszy.

Walczył z przejęciem, zachowując system ofensywny przez cały czas. Kul pięścią w oblicze p. Grynsztajna, jak w kowadło.

Gdy przybiegli służbowym krokiem posterunkowy p. Lejba, p. Szmerkes potężnym knock-outem zakończył walkę.

Pan Lejba strępnął lekko palcami dwa zęby wiszące z brody p. Grynsztajna, poczem ujął obu zapasników pod ramiona i poprowadził do Komisariatu.

Na ulicy Lipowej obaj walkarze wyrwali się z rąk p. Lejmy i rozpoczęli mecz na nowo. Błyskawicznym ruchem zwarli się z sobą, tworząc jakby jedną bryłę.

Wiele trudu i starań poniósł p. Lejba, by rozłączyć zwartych przeciwników. Spocyny do ostateczności rozdzielił ich i zaproponował zawarcie zgody, grożąc aresztem.

Zapasnicy po namyśle pogodzili się. Rozczulająca była chwila gdy p. Grynsztajn wypłacił p. Szmerkesowi 50 groszy, otrzymał z powrotem dwa zęby i obaj drągale po serdecznym uścisku udali się na plac balagółów.

Nie straciłem dnia dzisiejszego, spełniłem dobry uczynek, posławszy zgodę—rzekł sentencjonalnie p. Lejba, patrząc za oddalającym się p.p. Szmerkesem i Grynsztajnem.

DOKTOR M. KANEL

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I WŁOSY.
Przyjm. od 9-1 i od 5-8. (Kob. od 4-5).
Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 9-95.

Radio-program

Warszawa 1411, 7 m

Piątek 30-V.

11.30. PAT. 11.58—12.05. Sygnal czasu 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.20. Przegląd wiadomości w programach 15.45. Kom. Główn. Zw. Straty Pol. 16.15. Kącik krótkofalowy — Kom. Polak. Zw. Krótkofalowców. 16.25—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Odczyt p. t. „Kolejarze pod brzością”. 17.45. Koncert mandolinistów, ork. pod dyr. A. Szczepłowa. 18.15. Rozmaitości 19.10. Giełda roln. 19.25—19.35. Płyty gramofonowe. 19.35—19.50. Pras. Dziennik Radj. 20.05. Pogoda. 20.15. Koncert symf. z Filh. Warsz. Po koncercie kom. meteor., polic., sport. oraz retransm. ze stacyj zagr.

Sobota 31-V.

11.30. PAT. 11.58—12.05. Sygnal czasu. 12.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.15. Kom. meteor. 15.00. Kom. gospod. 15.15. Wiadomości. Tw. Kooperatystów. 16.20. Kącik artystyczny L. S. F. 16.25—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Skrzynka poczt. — korespond. bież. 17.45. Centralne Tw. Organizacji i Kółek Roln. do swych członków i ogółu miłośników. 18.15. Rozmaitości 19.10. Giełda roln. 19.25—19.35. Płyty gramofonowe. 19.35—19.50. Pras. Dziennik Kom. Tw. Zachęty do hodowli koni w Pelcz. 19.00. Nabez. majowe z Krakowa. 20.00. „Wieszysy noc”. 20.15. Koncert z Wilna. 21.00. Muzyka lekka. 22.00. „W grzesznie”. 22.15. Kom. meteor., polic., sport. 22.25. „Ostatnia Fala”. 23.00—24.00. Muzyka tańcowa.

Nieporządki na ulicy Orzeszkowej

Ulica leżąca w dość schłodnej dzielnicy miasta, imieniem Orzeszkowej ochrzczona przez pietyzm dla wielkiej pisarki, w każdym Innem mieście byłaby otaczana pieczołowitością przez władzę na dostojną nazwę, którą nosi.

Tymczasem w Białymstoku jest odwrotnie.

Zapewne tradycjonalizm wrodzony każeli tym, do których to należy, utrzymać zewnętrzne tło z „Meira Ezołowicza”, w którym genjalna poetyckość tak mistrzowsko realistycznie ujęła wygląd małej brudnej miasteczki. W ubiegłym roku Magistrat wybrukował połowę tej ulicy, drugą połowę od mostu na Białce do ul. Warszawskiej nie jest wybrukowana. Mieszkańcy ulicy Warszawskiej, domów sąsiadujących z nieabrakowaną połową ul. Orzeszkowej, urządzili sobie tam śmietnik, wynosząc śmiecie, odpadki i nieczystości wszelkiego rodzaju do ekskrementów włącznie. To śmietnisko uliczne zanieczyszcza powietrze i uniemożliwia mieszczącym się mieszkańcom ul. Orzeszkowej — otwieranie okien, a nawet przejście przez ulicę.

Należy zaznaczyć przytem, że w pobliżu znajduje się rezerwa policji.

Atmosfera domu rodzicielskiego urabia charakter dziecka

Dziś**„Tydzień Dziecka”****DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO**

niniejszem ogłasza **PRZETARG** na dostawę:

7.772 szt.	rekawic brezentowych (wzór Nr. 1),	
2.605 par.	„ flanelowych („ Nr. 2),	
1.912 „	„ wełnianych („ Nr. 3),	
1.355 „	„ brezentowych („ Nr. 4),	
100 „	„ „ („ Nr. 5).	

Ceny należy podać za każdy poszczególny wzór rekawic loco Magazyn Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1. W ofertach należy podać termin, w jakim oferowane rekawice będą dostarczone. Do ofert należy dołączyć pakietowanie na złożone w Wydziale VII Finansowym Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1 parter, wadium w wysokości Zł. 1.000.—. Wadium opożyczonemu nie podlega, zwrot zaś jego w razie nieutrzymania się na przetargu, uskuteczniomym będzie niezwłocznie.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na rekawice rok 1930” należy składać w Wydziale V Gospodarczym Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, IV piętro, pokój Nr. 220.

Wzory rekawic są do obejrzenia codziennie w godzinach od 10-jej do 12-jej w Dziale Zakupów Wydziału V Gospodarczego Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, IV piętro, pokój Nr. 227.

Ostateczny termin składania ofert i wadium upływa z dniem 16 czerwca 1930 roku o godz. 13-jej.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz prawo udzielenia zamówienia na wszystkie rekawice, wymienione w niniejszym ogłoszeniu jednej firmie, lub podzieliu dostawy częściowo kilku firmom.

Kiedy wreszcie ta sprawa zostanie uregulowana?

W „Głosie Obywatela” z dnia 24 maja poruszyliśmy już sprawę pobierania przez szoferów z taksówek nadmiernych i nieregularnych opłat za przejazdy. Wskazując na to, że często za jeden i ten sam kurs różnice w cenie dochodzą do 30 proc. nawoływaliśmy Magistrat do skontrolowania taksomierzy. Głos nasz jednak pozostał bez echa, gdyż wczoraj zwracano się do Redakcji znów ze skargami i prośbą o zwrócenie na to uwagi władz nadzorczych. Dodajemy również, że taksa nocna w porównaniu z innymi miastami jest stanowczo za droga. Naprzykład za 1 klim. pp. szoferzy żądają 1 zł. 80 gr.

Wadliwe urządzenie komina spowodowało pożar 8 gospodarstw

W dniu 25 maja we wsi Dolniczy, w powiecie augustowskim, z powodu wadliwego urządzenia komina w domu Bagińskiego powstał pożar.

Wskutek wiatru i braku narzędzi pożarniczych stanęło wkrótce w płomieniach 8 gospodarstw sąsiadujących z sobą. Spaliło się 8 domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczymi, urządzeniem domowym, wogóle całkowitym martwym inwentarzem. Straty sięgają 70 tysięcy złotych. Poszkodowana rodzina Bagińskich, Cyryl Joanna, Adam i Wincenty Bugiedowie.

Łódź podwodna,

której nie można zatopić

Z Poznania donoszą Do redakcji „Dziennika Poznańskiego” zgłosił się wczoraj po powrocie z granicy polski konstruktor wynalazca Marian Swinarski, z planem opatentowanego już w Belgii i Francji wynalazku łodzi podwodnej, której nie można zatopić.

Pomyśl p. Swinarskiego chreni łódź podwodna od zatonięcia nawet w razie przebiecia jej ścian ostrogą statku nieprzyjacielskiego.

Pan Swinarski wyjechał wkrótce do Waszyngtonu, celem wzięcia udziału w konkursie, jaki rozpisal rząd amerykański na budowę modelu nowej łodzi podwodnej.

„Dziennik Poznański” donosi równocześnie, że p. Swinarski nosi się z zamiarem ofiarowania rządowi polskiemu bezpłatnej licencji na eksploatację jego wynalazku.

Dr. J. WALEWSKI

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁOWE
Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp. W niedziele i święta od 4—6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49 79

UWADZE GOSPODYNI!

Najlepiej zabezpiecza nas lato futra i inne ubrania od m. o. i. i., wypróbowany oryginalny proszek japoński „KATOL”, nie mający przykrej jak „Nafalina” woni. Kułry lub szaty z przyschewanem ubraniem należy szczerze zamykać dla uniknięcia dopływu powietrza.

„KATOL” nie pozostawia plam, nieszkodliwy dla zdrowia, i radykalnie tępi: muchy, pchły, wssy, pluskwy, prusaki, karaluchy, komary, muszki na kwiatkach pokojowych, mrowki i wszelkie robactwo.

Żądać we wszystkich składach aptecznych i aptekach.
Przedstawiciel „KATOL” H. Wojtkiewicz Wilno, ul. Kalwaryjska 21.

Skład w Białymstoku L. Pekar ul. Zamienha Nr. 1.

Kino „Polonja”

DZIS

GEHENNA PASIERBICY

Wielka tragedia dziewczyny, w której rozkochanych jest trzech braci

dramat w 10 aktach

W rolach głównych

Ewelina Holt

i

Henryk Edwards

KINO DŹWIĘKOWE „MODERN” DZIS **PREMJERA** 6³⁰, 9³⁰, 10²⁰ CENY OD 1 ZŁOT.

rewelacyjny film dźwiękowy

UPADŁY ANIOŁ

dramat ilustrujący potęgę miłości mężczyzny pod wpływem której lekomyślna kobieta powraca do uczciwego życia

— W rolach głównych —

GARY COOPER — NANCY CARROLL

NAD PROGRAM

Koncert słynnej spiewaczki
IZY KREMER

Mezaiika liryczna

w wykonaniu
spiewaków opery **NEW JORKSKIEJ**

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem,—70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne—20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; za zastrzeżenie miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżeli.

Układ ogłoszeń przed tekstem 4^o lamowy, za tekstem 8^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: **Wojewódzkie T-wo Lechja.**

Drukarnia A. ZBARA. Białystok.

Redaktor odpowiedzialny: **Antoni Farnowski.**